



Słoneczna szóstka
Gazetka szkolna
Publicznego Gimnazjum nr 6
im. Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

CENA : 1zł

Warto przeczytać

Warto obejrzeć

Warto zagrać

Gadżety

Azyl, czyli
Stowarzyszenie
przyjazne
Zwierzętom -
Historia Helci

Moda

Pisanie to nic
trudnego...

Jan Paweł II -

Relacje z życia szkoły

Su-doku, ciekawostki,
humor

Jak zrobić koszulkę?

Automaniak

Muzyka

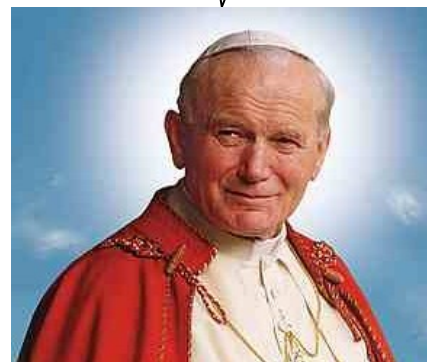
Wywiad

Moje Mangi

Ole gotują

Jan Paweł II wczytaj się w słowa naszego Patrona

"Twemu Sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu..." Dziękuję Bożej Opatrzności, że mogę wraz z wami, tu obecnymi, oddać cześć i uwielbienie Najświętszemu Sercu Jezusa, w którym ojcowska miłość Boga objawiła się w sposób najpełniejszy. Cieszę się, że możemy codziennie w miesiącu czerwcem odmawiać albo śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, że ta tradycja jest w Polsce ciągle podtrzymywana.



Historia Helci



Relacja z pielgrzymek dziełeczynno błagalnych



Mo da



Stradivarius, 89,90 zł



C&A, 119 zł



Orsay, 99,95 zł



TopShop, 150 zł



C&A, 109 zł



TopShop, 170 zł

Gadżet, który musisz mieć



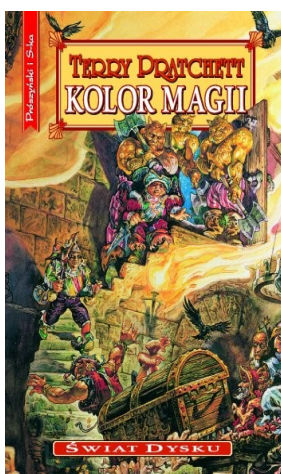
Warto zagrać



"Serious Sam: Pierwsze starcie"

Akcja gry toczy się w przeszłości w starożytnym Egipcie. W „Serious Sam: Pierwsze starcie” ludzkość osiągnęła zaawansowany poziom techniki, pozwoliła ona ludziom na przeprowadzenie podróży międzygwiazdowych. Podczas jednej z podróży ludzkość napotkała na zło, które jest wcieleniem ostatniego ze starożytnych nieśmiertelnych Tah-Um, wcześniej dla zabawy unicestwiło ono wszelkie cywilizacje. Okazuje się, że na ziemi została pozostawiona przez wymarłą cywilizację Syriusza – broń „Timelock”, dzięki której Serious Sam zostaje przeniesiony do czasów starożytnego Egiptu. Zadaniem Sama Stone'a jest zniszczenie wszystkich potworków Mentala i zmienienie biegu wydarzeń. W 2009 roku gra została ulepszona i wydana ponownie jako Serious Sam HD: The First Encounter na silniku graficznym Serious Engine 3

Warto przeczytać



„Kolor Magii”

Jest to pierwsza część długiego cyklu Świat Dysku, zaliczana do podcyklu o przygodach Rincewind. Tytułowy "kolor magii" to (fikcyjny) ósmy kolor tęczy – oktaryna, kolor wyobraźni. Barwa ta może występować tylko w świecie tak przesyconym magią jak Świat Dysku. Towarzyszy ona większości zaklęć. Widzą ją magowie oraz koty. Tak się zastanawiam, czy w ogóle ktoś to czyta. Głównym bohaterem powieści jest niezbyt zdolny, ale posiadający genialny instynkt przetrwania mag Rincewind. Zostaje on przewodnikiem pierwszego turysty na Dysku: bajecznie bogatego, beztrockiego Dwukwiata. Dzięki ich przygodom, czytelnik poznaje obyczaje, kulturę i geografie świata Dysku i jego największego miasta, Ankh-Morpork, leżącego nad Ankh – jedyną na dysku rzeką, której wodę można kroić nożem. Poza głównymi postaciami, pojawiają się również inni bohaterowie ze świata dysku, w tym Śmierć, antropomorficzna personifikacja występująca w większości książek opisujących Świat dysku,. Przedstawieni są również bogowie Świata dysku i część ich zajęć.

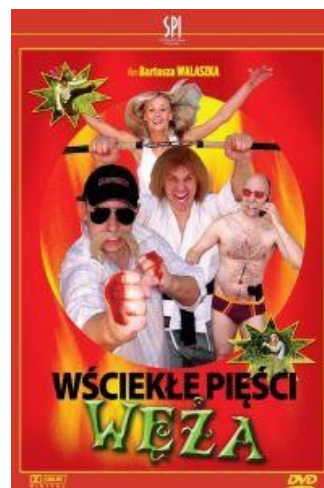
Warto obejrzeć

Z dedykacją dla p. T. Pawlika

Pierwsza część dwuczęściowej trylogii opowiadającej o przygodach Wściekłego Węża (Bartosz Walaszek). Oficjalnie są tylko 2 części, ale trzecia jest aktualnie w (git) produkcji... Ponoć sam Andrzej Wajda inspirowany tym dziełem nakręcił gwiazdne wojny, a Michał Anioł skomponował "Sonatę księżycową" Gejordza Majkela.

Dawno, dawno temu, około roku 2005, właściciel stacji benzynowej, spotkał się z okrutnym szefem mafii. Brat bliźniak nie idąc na ugodę z szefem, zostaje zamordowany z rąk Romana Niemowy. Niemowa, ponieważ jego ojciec czas na naukę języka, przeznaczył na naukę walki. Po pewnym czasie do brata bliźniaka (tego brata bliźniaka, znaczy się wściekłego węża) przychodzi telegram.

Emerytowany najemnik, zwany Wściekłym Wężem, rusza zemścić się na zabójcach brata. W gruncie rzeczy bohater mógłby pójść do sklepu po mleko, ekranowa akcja wyglądałaby zapewne podobnie. Czego tu nie ma! Panie! Walki w stylu rozpaczliwym, plujący hektolitrami krwi dresiarze, czerstwe odżywki oraz kakao serwowane zarówno na ciepło, jak i na zimno. Wściekły wąż ma do pokonania 17 braci Andrzejów i Żeliwną Pięść, drugiego zaraz po Wściekłym Wężu, najemnika na świecie.



Gadżety



"Wyrzutnia rakiet na USB"

Bardzo ciekawy gadżet na biurowe "wojny". Sterowanie jest bardzo proste i odbywa się z komputera dzięki dołączonej płytce z programem. Rakiety lecą na prawdę daleko i szybko nauczymy się trafiać w cel. Nie zrobią (niestety) nikomu krzywdy.

PSIE MIASTECZKO

Wiosna, początek czerwca. Ciepłe, słoneczne dni, letni wietrzyk, piękna pogoda sprzyjająca spacerom z białskimi psiakami. Wolontariusze w te piękne dni, podczas których niebo jest niebieskie, chodzą z psami nad staw. Tam psy mogą się ochłodzić, biegać po wodzie, spróbować swoich umiejętności i pływać. Dużo jest przy tym radości i zabawy. Psy cieszą się, że mają ludzi, którzy poświęcają im swój niedzielny, wolny czas.

Radość ze spacerów czerpie również Hela. Jest ona najmniejszym psem w naszym Azylu. Opowie wam swoją historię;

Helcia- tak mówią na mnie wolontariusze. Co niedzielę wychodziłam na długie spacery ze swoim niewidomyim przyjacielem z kojca – Liskiem. Jednak pewnego dnia Lisek mocno zachorował. Schudł, nie dał rady chodzić, nic nie jadł. Odszedł za psi Tęczowy Most... Nie mogłam się pozbierać. Był moim najlepszym psim przyjacielem. Nie wychodziłam z budy, nie wychodziłam na spacery. Spodobałam się pewnej wolontariuszce, której było mnie szkoda. Próbowala wyprowadzać mnie na spacery, podczas których dawała mi smakołyki. I udało się jej. Dzisiaj wychodzę na długie spacery z nową koleżanką z kojca – Księżniczką. Świetnie się razem bawimy. Czekam w schronisku na dom. Taki prawdziwy, na Pana, który będzie mnie kochał, który się mną opiekuje. Należę do starszych już psiaków. Mam 10lat. Jednak wiek nie jest przeszkodą. Kocham tak samo jak młody pies. Adoptuj mnie...zabierz ze schroniskowego kojca... potrzebuję Cię.



Moda

~ Paola

HUMOR SZKOLNY



Rusek kupił sobie Merca i jedzie na autostradę do Niemiec, aby go sprawdzić.

Kiedy już dojechał, po chwili, widzi znak "Reduction 100".

No to zredukował i zwolnił do 100.

Parę minut później widzi "Reduction 80".

Ok, zredukował do 80 i jedzie dalej.

I potem znów widzi "Reduction 20".

Zwolnił do 20 i wkurzony jedzie na jedyne.

Nagle patrzy na prawo, a tam znak:

"Welcom to Reduction!"



~ Maciek

Jasiu spóźnia się do szkoły.

Nauczycielka pyta się go:

- Czemu się spóźniłeś?
- Bo jednej pani wypadły pieniądze!
- A ty pomogłeś jej pozbierać?
- Nie, stałem na stówce.

Zwierzę na 2 litery?

- QŃ

Mała dziewczynka rozmawiała z nauczycielem o wielorybach. Nauczyciel twierdził, że jest fizyczną niemożliwością, by wieloryb mógł połknąć człowieka. Pomimo, że jest taki wielki, jego gardło jest zbyt wąskie. Dziewczynka upierała się, że przecież Jonasz został połknięty przez wieloryba. Zirytowany nauczyciel powtórzył, że to fizycznie niemożliwe.

Na to dziewczynka:

- Gdy będę w niebie zapytam o to Jonasza.
- A jeśli Jonasz poszedł do piekła? - pyta złośliwie nauczyciel.
- Wtedy pan go zapyta!

NOWA KOSZULKA

Nowa koszulka

Zapewne zastanawiacie się, skąd wziąć pieniądze na nowy ciuch, a przecież to nie jest konieczne, gdyż nowe, oryginalne ubranie możecie mieć w szafie nawet o tym nie wiedząc. Wystarczy użyć trochę inwencji twórczej, wziąć do ręki nożyczki, igłę i nitkę i działać! W dzisiejszym numerze chciałabym podsunąć Wam pomysł na przerobienie starej bluzki na nową.

Potrzebne będą: bluzka(najlepiej w jasnym kolorze), kawałek ciemnego materiału, szablon dużego serca bądź czegoś innego, nożyczki, ołówek, klej do tkanin bądź igła i nitka.

Na początku lekko narysujmy na bluzce miejsce, gdzie będziemy ciąć. Możemy skrócić trochę rękawy, kołnierzyk, z przodu obciąć bluzkę krócej niż z tyłu. Ważne, by po przeróbce bluzka wyglądała ładnie. Jeżeli jest bez żadnych nadruków, możemy przykleić lub przyszyć serce. W tym celu odrysujmy na ciemnym materiale serce i wycinamy. Kolory materiału i bluzki powinny ze sobą kontrastować, Jeżeli mamy białą bluzkę, przyklejmy na nią czarne serce.

Powodzenia !

~ Ola



POEZJA



Pierwszy promyczek jasnego słońka
postrzącał baziom krople rosy
a brzoza płacze nad brzegiem rzeki
czesząc rozwiane wiatrem włosy.
Straganowy tulipan czerwienią kusi
nieśmiało trawka się zieleni
i przyznać mi musisz
pięknymi barwami wiosna się mieni.



~Paciak

NASZ PATRON JAN PAWEŁ II

Jan Paweł II

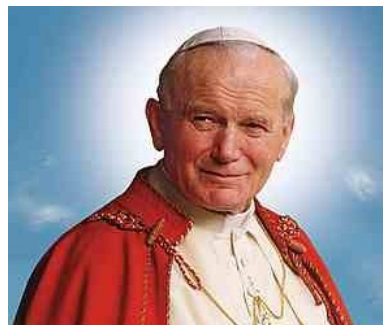
Pielgrzymka do Ojczyzny 1999

Homilia podczas nabożeństwa czerwcowego Elbląg, 6 czerwca 1999

"Twemu Sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu..." Dziękuję Bożej Opatrzności, że mogę wraz z wami, tu obecnymi, oddać cześć i uwielbienie Najświętszemu Sercu Jezusa, w którym ojcowska miłość Boga objawiła się w sposób najpełniejszy. Cieszę się, że możemy codziennie w miesiącu czerwcu odmawiać lub śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa. "Serce Jezusa, źródło życia i świętości, zmiłuj się nad nami". Tak wołamy w litanii. Wszystko, co Bóg chciał nam powiedzieć o sobie, o swojej miłości, to wszystko w jakiś sposób złożył w swym Sercu, w Sercu swego Syna i przez to Serce wyraził. Stoimy wobec niezgłębionej tajemnicy. Poprzez Serce Jezusa odczytujemy cały odwieczny Boży plan zbawienia. A jest to plan miłości. Litania, którą śpiewamy, w sposób przedziwny zawiera całą tę prawdę. Przyszliśmy tu, aby poprzez to nabożeństwo kontemplować miłość Chrystusa. Jego współczującą dobroć dla każdego człowieka. Kontemplować Jego Serce gorejące miłością Ojca, w pełni Ducha Świętego. Chrystus, który nas miłuje, ukazuje nam swe Serce, jako źródło życia i świętości, jako źródło naszego odkupienia. Jezus jest źródłem; z Niego bierze początek życie Boże w człowieku. Trzeba tylko do Niego się przybliżyć, trzeba w Nim trwać, by mieć udział w tym życiu. A czymże jest to życie, jeżeli nie początkiem świętości człowieka! Świętości, która jest w Bogu i którą człowiek może osiągnąć przy pomocy łaski. Wszyscy pragniemy pić z Bożego Serca, które jest źródłem życia i świętości. "Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań, w każdym czasie czynią to, co sprawiedliwe" (Ps 106 [105],3)- słowa z psalmu. Bracia i siostry, rozważanie miłości Boga, która objawiła się w Sercu Chrystusa, domaga się od człowieka odpowiedzi. Nie zostaliśmy tylko wezwani do kontemplowania tajemnicy miłości Chrystusa, ale do uczestniczenia w niej. Chrystus mówi: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania”, (J 14, 15). Stawia w ten sposób przed nami wezwanie, a zarazem warunek: chcesz Mnie miłować, zachowuj przykazania, przestrzegaj świętego prawa Bożego, chodź ścieżkami, które Bóg ci wskazuje, które Ja ci wskazałem przykładem mego życia. Pragnę wspólnie z wami podziękować Bogu za nasze dzisiejsze spotkanie. Złączyła nas wspólna gorąca modlitwa, która jest świadectwem wielkiej czci i umiłowania Serca Bożego, będącego dla nas wszystkich źródłem życia i świętości.

Bóg zapłać!

Jan Paweł II



~ Alex

CIEKAWOSTKI

1. Policjantom w Indiach płaci się, by zapuszczali wąsy, gdyż według nich ludzie z wąsami darzy się ogromnym szacunkiem.
2. W Finlandii powstał najdłuższy film w historii kina. Produkcja „Modern Times Forever” trwa 240 godzin, czyli dokładnie 10 dni.
3. Blondynkom ciemnieją włosy po urodzeniu pierwszego dziecka. Dzieje się tak, ponieważ obniża się u niej poziom estrogenów.
4. Na stronie www.archive.org możemy zobaczyć różne strony internetowe z dawnych lat.
5. Do produkcji różowego Frugo jako naturalnego barwnika używa się kosenilę, która powstaje ze zmielonych, wysuszonych owadów, zwanych czerwcami kaktusowymi.
6. 26.11.2012 roku w Nowym Jorku nikogo nie zabito ani nie okradziono. Jest to pierwszy taki dzień od początku istnienia miasta.
7. Miesięczne utrzymanie więźnia kosztuje ok. 2,5 tysiąca złotych.



PISANIE TO NIC TRUDNEGO...

Daemonum

To twoje jedyne wyjście. Prosić go o pomoc.

Stąpałem w wodzie po kostki, a drogę oświetlała mi jedynie pochodnia starego Arata, boga ognia. Bardzo cynicznego i pewnego siebie boga ognia. Ale Persowie chyba tak mają.

- Haagenti! Haagenti, wyjdź! Pokaż się! - świetnie, tyle trudu a on nawet się nie raczy zjawić.

- Jesteś strasznie natrętny, wiesz... - jego wielka postać byka wyłoniła się z mroku. Przerazający stworzonego znowu?

- Podporządkowałem się do twoich wskazówek. Zrobiłem wszystko tak jak powiedziałaś, ale zawiodłem. Ofiara, front, zaskoczenie. Obiecywałeś powo...

- NIC ci nie obiecywałem! Mówiłem tylko, że twoje szanse na wygraną wzrosną, nic nie mówiłem, że zwyciężysz. Wy ludzie jesteście tacy... Eligos zna przyszłość, ja tylko lekko naprowadzam. Do niego mogłeś się udać. A nie. Nie mogłeś. Jesteś tylko zwykłym śmiertelnikiem - zakpił, jak to każdy z nich miał w zwyczaju

- Jesteście nic nie warci.

- Moloch z pewnością by mnie do niego zaprowadził.

-Zamilcz! Nie śmieję więcej porównywać mnie do mojego brata. Zabijanie małych dzieci nie leży w moim guście...

- Przyniosłem miedź. Dla Eligosa. - wyciągnąłem grudekę metalu i wyciągnąłem rękę w stronę przywódcy legionu- Mógłbyś?

-Sama pieczęć nie wystarczy... -westchnął, wypuszczając obłok gorącego oddechu z wielkich byczych nozdrzy- Wasze księgi nie są pełne informacji jak mniemam. Krew. Twoja krew. Powinna go do nas zachęcić. Ale jak już mówiłem jesteś tylko zwykłym człowiekiem. Nas nie obchodzi czy jesteś kupcem czy królem. Dla Nas jesteście wszyscy tacy sami. Marnujecie swoje jedyne szanse ze strachu przed niepowodzeniem. Obwiniacie innych za swoje porażki. Nie dostrzegacie piękna waszego świata. Żądacie od nas pomocy, ale sami nikomu nie pomagacie. Nie widzicie nic prócz siebie. Nędzne kreatury.

A jak prawdziwe jest to?

~ Marda

PRZEZNACZENIE

Cz V

Byłam tak zdenerwowana, że nie wiedziałam, gdzie jest ta ulica. Biegłam przed siebie najszybciej jak potrafiłam. Podbiegłam do domofonu, wpisałam kod otwierający wszystkie klatki i w chwilę pokonałam 3 piętra. Wpadłam do domu bez pukana. Eveline siedziała skulona na podłodze. Natychmiast do niej podbiegłam.

- Hej, co się stało? – pytałam, lecz nie odpowiedziała. Zauważyłam, że płacze.

- Spokojnie, nie płacz. Eveline, powiedz co się stało?

- Bo...ja... - zaczęła się jękać. Jej piękna twarz była teraz cała czerwona i napuchnięta od płaczu. Nie mogła wydusić słowa. Bawiła się bransoletką na dłoni, byle tylko nie patrzeć mi w oczy.

- Spójrz na mnie, proszę – powiedziałam. Ku mojemu zdziwieniu uczyliła to.

- Co jest? – zapytałam spokojnie.

- Bo chodzi o to, że... - mówiła już prawie normalnym głosem – miałam wizję.

- Wizję? Jak? – mówiłam spokojnym głosem, jednak wcale spokojna nie byłam. Nie wiem, czy ktokolwiek by był, gdyby dowiedział się, że jego koleżanka właśnie dostała w i z j i.

- No...po prostu. To nie pierwszy raz... tylko ta była szczególnie straszna.

- Nie pierwszy raz?! Szczególnie straszna?! – krzyknęłam – Co to znaczy?

- Bo.. ty Ever uczestniczyłaś w tej wizji.

- Ja?!

- Tak. Moja wizja była o Tobie. O twojej przyszłości.

Natasha:

Zawsze byłem pewna, że nikt go nie widzi. Byłem pewno, że to tylko przywidzenie. A jednak myliłam się. Ktoś miał ten sam symbol, ale co to oznacza? Nie rozumiałam tego za bardzo, po co byliśmy łączeni tą więzią. Nagle moja ręka zaczęła dziwnie boleć, a znaczek zaczął się zwyczajnie powiększać. Zastanawiałam się o co chodzi, dlaczego tak się dzieje? W końcu z tego całego bólu straciłam przytomność. Nie wiem co się potem stało. Nie czułam nic, poza strasznym zmęczeniem.

Bartek:

- To było wspaniałe. Znak Nat stworzył na jej ciele wspaniałą mozaikę wzorków. Tak jak myślałem, to ona jest archaniołem. Jej wspaniałe moce, musze je uspić nim inni archaniołowie je wyczują. Nie pozwolę, by mi ją odebrali. Ona należy do mnie. Należy do mojego świata. Uczynię ją królową, a ja sam zacznę władać wszystkim. Obalę piekło i uczynię ten świat prawdziwym rajem dla demonów. Jam jest Kaziell, księżę piekła.

Natasha:

- Nie mogłam zebrać myśli. Byłam zbyt otępiąła. Bolało mnie wszystko. Oddychanie sprawiało mi problemy. Czułam się dziwnie. Lekko uchyliłam powieki. Nie byłam, ani w szkole, ani w domu. Jedyne co zobaczyłam to pokój pełen czerwieni. Był dość bogato urządzone. Wstałam delikatnie z łóżka, nadal obolała i nieprzytomna. Udało mi się podejść do lustra, na całej mojej skórze znajdował się mozaikowy tatuaż. Moje włosy były w kompletnym nieładzie, miałam okropnie duże wory pod oczami. Nie potrafiłam na niczym skupić myśli. Czułam mdłości. Nasilały się z każdym hałasem ciężkich butów. Cicho podeszłam do drzwi, lecz nie mogłam ich otworzyć. Byłam zbyt słaba. Znajdowałam się dosłownie w pułapce. Jedyne co mogłam zrobić to czekać na to, co się stanie. Byłam już gotowa na wszystko. Co mogło się gorszego stać od zamknięcia w tym miejscu? Jakim cudem się tu znalazłam? Nic. Zrezygnowałam z próby ucieczki.

Kaziell:

Zostawiłem ją w tamtym pokoju. Nie będzie w stanie nic wykombinować. W moim świecie jako archanioł jest mocno osłabiona. Ja jako syn samego Lucyfera mogłem sobie pozwolić na osłabienie jej do tego stopnia, by nie mogła uciec. Ona musi tam grzecznie czekać na mój powrót. To właśnie ona jest królową z opowieści o narodzinach nowego mrocznego świata. Jeśli właściwie wypełnię warunki, wszystko potoczy się zgodnie z tą przepowiednią. Muszę dopilnować, by te wścibskie anioły jej nie dopadły. Muszę uczynić ją demonem, upadłym aniołem. To jednak nie będzie takie proste, bo to ona musi się zgodzić na to i dobrowolnie oddać się złu. Teraz muszę zameldować ojcu, że powróciłem z nią. Zostanę za to bardzo wynagrodzony i tron będzie należał już do mnie.

~ Natu-chan

Muzyka

Najnowsze piosenki <3

1. Tyler James – Worry About You ft. Kano
2. One Direction – One Way Or Another (Teenage Kicks)
3. Demi Lovato – Heart Attack
4. INNA – Live Your Life
5. INNA – Fall In Love/Lie1. Mesajah - Każdego dnia
6. Tallib - Moja lady
7. Tabu - Słoneczne reggae
8. Grubson - Na szczycie
9. Marika - Moje serce
10. Lilu - Pod paznokciem
11. Maleo rockers reggae - Alibi
12. Jamal - Pójdę tylko tam
13. Jamal - Kiedyś będzie nas więcej
14. Jamal - Policeman



~ Dolly

WYWIAD

NW: Czy zechciałby Pan odpowiedzieć na kilka pytań do gazetki szkolnej?

Anatol Kierdaszuk: Tak oczywiście.

NW: Jaką ma Pan specjalizację?

AK: Jestem lekarzem od 28lat, pracuję w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym na stanowisku starszego asystenta Poradni Neurologicznej dla Dzieci i Młodzieży. Posiadam 2 specjalizacje: lekarz chorób dziecięcych, specjalista neurolog dziecięcy.

NW: Dlaczego akurat taka?

AK: Neurologia, czyli nauka o chorobach układu nerwowego, zawsze mnie interesowała, szczególnie neurologia dziecięca jest bardzo ciekawą dziedziną medycyny bardzo potrzebną wobec wzrostu ilości chorób neurologicznych u dzieci.

NW: Czy od dziecka chciał Pan być lekarzem?

AK: Moje marzenia o medycynie pojawiły się w Szkole Podstawowej (w tamtym czasie Szkoła Podstawowa obejmowała osiem klas). Mieszkałem na wsi, w sąsiedztwie mojego rodzinnego domu mieścił się Ośrodek Zdrowia a w nim przyjmował Pan Doktor, bardzo dużym autorytetem, służący pomocą o każdej porze dnia i nocy, z poczuciem humoru. Często z nim rozmawiałem. On miał duży wpływ na moje zainteresowanie medycyną.

NW: Co zyskuje Pan przez tę pracę?

AK: Medycyna jest bardzo ciekawa, mnie nauczyła przede wszystkim pokory i odpowiedniego wartościowania spraw i przekonania, że zdrowie jest najważniejsze. Mam dużą satysfakcję z wykonywanej pracy, jestem potrzebny i staram się dobrze wykonywać mój zawód.

NW: Jakie są według Pana najważniejsze czynniki sprzyjające dobremu samopoczuciu i zdrowiu?

AK: Najważniejsze czynniki sprzyjające dobremu samopoczuciu i zdrowiu to: właściwe relacje rodzinne, apeluję do młodzieży aby zawsze opowiadać rodzicom o swoich problemach

- nawiązywanie przyjaźni
- poczucie własnej wartości
- chęć bycia pomocnym innym
- unikanie alkoholu, papierosów, środków psychoaktywnych
- aktywność fizyczna
- prawidłowa dieta

NW: Z jakimi uzależnieniami spotyka się Pan najczęściej?

AK: Najczęściej spotykam się z uzależnieniami od alkoholu, papierosów.

NW: W jakim wieku jesteśmy najbardziej podatni na uzależnienia?

AK: Największa podatność na uzależnienia występuje w wieku 14-18 lat.

NW: Jaką przestrozę skieruje Pan do naszej młodzieży?

AK: Chciałbym powiedzieć młodzieży, że zdobywanie wiedzy jest bezpłatne i łatwe, natomiast niewiedza w życiu kosztuje bardzo dużo, szczególnie niewiedza na temat prozdrowotnych zachowań kosztuje bardzo dużo, czasem powoduje problemy na całe życie nasze i naszych dzieci.

NW: Dziękujemy za wywiad.

~ Natalka & Weronika

MOJE MANGI

Higurashi no naku koro ni, to wspaniała i ciekawa Anime opisująca losy grupy przyjaciół z niewielkiej wioski "Hinamizata". W wiosce dochodzi do dziwnych i niewyjaśnionych morderstw i porwań, trwa to od około 4lat z rzędu, za każdym razem dzieje się to w święto Watanagashi. Głównym bohaterem jest Keiichi Maebara, który niedawno wprowadził się do tego miejsca. Z biegiem czasu chłopiec dowiaduje się o mrocznej stronie wioski. Maebara próbuje się dowiedzieć kto lub co stoi za tymi przestępstwami. Im bardziej próbuje odkryć prawdę, tym bardziej napotyka na niebezpiecznych ludzi, którzy chcą go uciszyć.

Anime przedstawia kilka scenariuszy, co mogło się dzieć w tej historii.

Pierwszy ze scenariuszy pokazuje, że Demon Oyashiro zawładną duszami koleżanek Keiichiego. Dziewczyny postanawiają zabić chłopca wstrzykując mu truciznę. Chłopiec w szale zabija je kilem baseballowym, niestety trucizna szybko zaczyna działać. Zanim chłopiec dzwoni po pomoc, trucizna w jego ciele sprawia, że chłopiec wydrapuje sobie gardło paznokciami. Był to pierwszy scenariusz (najciekawsze jest to, że po zakończeniu jednego biegu wydarzeń wszystkie inne zaczynają się od jednego momentu, w którym wszyscy żyją).

Drugi scenariusz zaczyna o tego jak Keiichi postanawia chronić swoją przyjaciółkę Satokę, która traktuje go jak swojego NINI (starszego brata).

W perypetiach tej historii wychodzi na to, że zabójcą będzie Maebara. Postanawia on zabić wujka Riki, by ta mogła żyć normalnie, a nie być służącą Wujka. Po zabiciu wujka chłopiec udaje się do domu. Następnego dnia z wyrzutów sumienia postanawia się przyznać lekarzowi, że zabił wujka Satoki. Najciekawsze jest to, że wujek żyje. Chłopiec nie wieży, więc postanawia poszukać ciała, okazuje się, że ciała nie ma. Keiichi jest skołowany. Każdemu komu chłopiec powiedział o tym zniknął, bądź ginął. Chłopiec myśli, że kontroluje kłątwe. Pod koniec znajdują ciało zabitej koleżanki Satoki Rikę. Chłopiec nie wie, co ma zrobić. Próbuje ją ratować, ale gdy przychodzi dziewczynka myśli, że on ją zabił. NINI próbuje jej wyjaśnić, że to nie prawda. Niestety Satoka spycha chłopaka z mostu i gdy spada do wody zmienia się akcja odcinka. Pokazany jest szpital a w nim Keiichi, którego przywieziono do szpitalu jako jedyne ocalałego.

Jeżeli was zaciekałem zapraszam do obejrzenia tej animy na <http://www.anime-shinden.info>.

Miłego oglądania



~ MidaS

RELACJE Z ŻYCIA SZKOŁY



W maju 2013 r. klasy pierwsze z p. Dr. Edwardem Borodijukiem i opiekunami odbyli pielgrzymki dziękczynne za pierwszy rok nauki w gimnazjum. Pierwszą miejscowością, którą odwiedzili uczniowie była Leśnia Podlaska gdzie zwiedzili Sanktuarium Maryjne, kaplicę zjawienia, klasztor, armatę i dzwon. Kolejną miejscowością był Janów Podlaski. Każda klasa zobaczyła tam kolegiatę zamek biskupów, grotę Naruszewicza, stadnię koni i zjedli oczekiwane lody. Następnie uczniowie pojechali autokarem do Pratulina i odwiedzili Kościół Parafialny, Cerkiew Unicką i wiele innych rzeczy. Potem odwiedzili Kostomłoty i zobaczyli Cerkiew Unicką, Sanktuarium Męczenników Podlaskich, ołtarz polowy i zjedli kiełbaski z ogniska. Ostatnią miejscowością był Kodeń w nim zwiedzili Sanktuarium Maryjne, podziemia Bazyliki i dom rekolekcyjny.



~ Maciek

Pan dr Edward Borodijuk wspólnie z wychowawcami poszczególnych klas zorganizował w maju 2013 r. dziękczynne pielgrzymki za drugi rok nauki w gimnazjum. Uczniowie wspólnie z opiekunami na początku pojechali do Leśnej Podlaskiej, gdzie zwiedzili kaplicę zjawienia, Sanktuarium Maryjne, klasztor, dom rekolekcyjny, ołtarz polowy, armatę i dzwon. Drugą miejscowością gdzie pojechali uczniowie to Siedlce. Byli w katedrze, centrum Duszpasterstwa Charytatywnego, muzeum Diecezjalne, katolickie Radio Podlasie i lody. Po lodach pojechali do Opola Nowego, a tam zwiedzili Diecezjalne seminarium Duchowne. Na koniec pojechali do Skórcza. Uczniowie rozpalili ognisko, zwiedzili Sanktuarium Maryjne, skorzystali z Nabożeństwa Majowego i Eucharystii. Na pewno nikt o tym dniu nie zapomni.



~ Alex & Paola

AUTOMANIAK

W tym numerze Słonecznej Szóstki chciałbym Wam zaprezentować dwa największe klasyki lat 60. Pierwszym z nich będzie Dodge Charger RT rocznik 1969. Dodge Charger był odpowiedzią Dodge'a na nową modę samochodów typu muscle car zapoczątkowaną przez Pontiac GTO. Bazą dla Chargeera był średniej wielkości Dodge Coronet oparty na płycie podłogowej Chrysler B-body. Pierwszy model zjechał z taśm produkcyjnych w 1966 roku, cechował się 2-drzwiowym nadwoziem typu fastback. Produkcję Chargeera zakończono w 1978, powstały cztery generacje modelu. Ostatnia z nich oparta została na Chryslerze Cordoba.



Drugim samochodem, który chcę Wam zaprezentować jest Rolls-Royce Phantom II - luksusowy samochód osobowy produkowany przez firmę Rolls-Royce w latach 1929–1936.



Dostępny jako 4-drzwiowa limuzyna. Następca modelu Phantom I. Do napędu samochodu użyto sześciocylindrowego silnika rzędownego o pojemności 7,7 litra. Moc przenoszona była na koła tylne poprzez 4-biegową manualną skrzynię biegów. Rozpędzał się on do 135 km/h.

ALEKSANDRY GOTUJĄ

Placuszki z pieczarkami

ok. 10-12 sztuk

250g ugotowanych ziemniaków, przeciśniętych przez praskę

100g mąki pszennej plus trochę do podsypywania stolnicy

1 jajko

olej roślinny do smażenia

200g pieczarek

pół średniej wielkości cebuli

1/2 łyżeczki majeranku

sól i pieprz do smaku

2 łyżki oliwy z oliwek lub oleju roślinnego

Ziemniaki wymieszać z mąką i jajkiem. Zagnieść ciasto - nie może się kleić do rąk, ale nie powinno być też suche. Najlepiej ziemniaki połączyć z jajkami, a mąkę dosypywać stopniowo.

Na podsypanej mąką stolnicy rozwałkować połowę masy na placek grubości ok 1/2 cm.

Szklanką zanurzoną w mące wycinać placki.

Na patelni rozgrzać olej do smażenia i kiedy będzie gorący, układać na nim placki.

Smażyć kilka minut z każdej strony (ok. 3-4 minut na stronę, wszystko zależy od tego, jak szybko placki się zrumienią - powinny być złotobrązowe).

Farsz:

Pieczarki umyć, pokroić w plasterki.

Podsmażyć je na suchej patelni tak długo, aż wyparuje z nich woda.

Dodać oliwę, cebulę i poddusić kilka minut, aż cebula się zeszkli i zmięknie.

Doprawić solą, pieprzem i majerankiem.

Podawać z plackami i odrobiną kwaśnej śmietany. ~ Ola



CIASTKA BEZOWE

Składniki:

- 4 białka
 - szczypta soli
 - 250g cukru pudru
- płaska łyżka mąki ziemniaczanej

Wykonanie:

Białka ubić na sztywno ze szczyptą soli. Ubijać do chwili, kiedy piana pozostaje w misce po odwróceniu jej do góry dnem. Dodawać powoli(!) cukier, po jednej łyżce, po każdym dodaniu czekając, aż zostanie całkowicie zmiksowany.

Po dodaniu ostatniej partii cukru dodać mąkę ziemniaczaną i miksować jeszcze 5-6 minut. Po tym czasie wziąć trochę piany między dwa palce. Jeśli podczas rozcierania wyczuwalne są nawet najmniejsze kryształki cukru, miksować jeszcze chwilę, choć niezbyt długo, gdyż zbyt długie miksowanie spowoduje opadnięcie bezy.

Tak ubitą, całkowicie sztywną pianę nałożyć do rękawa cukierniczego, lub plastikowego woreczka z odciętym rogami i nakładać porcje bezy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Należy pamiętać o zachowaniu odstępu, ponieważ bezy podczas pieczenia nieco powiększają swoją objętość.

Piec w piekarniku nagrzanym do 120°C (autorka polecała 140°C, ale znając mój piekarnik byłoby to za dużo) przez około 40-45 minut*.

~ Alex

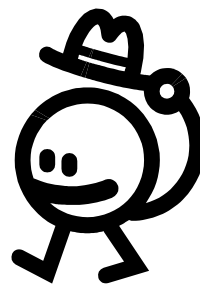


ŁAMIGŁÓWKI DLA BYSTRZAKÓW

9		5						8
4			5	7		1		6
	2	7	6				4	
	9	6			3	5	1	2
7		4		1		3		
2	1		9	8				4
	8	1			4		9	
3			8				5	1
		2			7		6	

~ Marda

REDAKCJA SŁONECZNEJ SZÓSTKI <3



Aleksandra Kowalewska— Alex
 Paulina Skolimowska — Paola
 Aleksandra Jetz — Ola
 Paweł Malczuk —Glan Anonim
 Dominika Suproniuk - Natu-chan
 Patrycja Prokopiuk - Paciak
 Marta Juszcuk — Marda
 Maciej Majczyna — Maciek
 Klaudia Dolińska — Dolly
 Kamila Kunicka— Kamcia
 Grzegorz Węgrzyniak— MidaS

OPIEKUN I REDAKTOR NACZELNY:
 ANNA KEMPA - KOROLCZUK
 REDAKTORZY:
 PAULINA SKOLIMOWSKA